

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Śladami tajemnic Dolnego Śląska cz. II

czas trwania: 2 dni, typ: samochodowa, liczba miejsc: 6, stopień trudności:
łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Kolejną wycieczkę śladem tajemnic Dolnego Śląska rozpoczynamy od wizyty w Biedrzychowicach. Pierwszym znanym właścicielem tej wsi, noszącej pierwotnie nazwę Friedersdorf, był ród von Spillerów. W ciągu kolejnych stuleci miejscowość wielokrotnie zmieniała właścicieli. Spośród wartych wymienienia odnotować należy Maurycego Krystiana von Schweinitz, który na początku XVIII wieku, na miejscu dawnego dworu stanowiącego własność von Nostitzów, wznosił piękny, barokowy pałac. Jego częstymi gośćmi byli m.in. August II Mocny i August III.

Osobą, która odcisnęła swoje piętno na tym miejscu, był żyjący w XIX w. baron Alexander von Minutoli. Był to koneser, który zgromadził olbrzymią kolekcję dzieł sztuki, w skład której wchodziły m.in. zbiory mumii egipskich oraz obrazy Rubensa, Holbeina i Breugla. W 1945 r., krótko przed wkroczeniem wojsk radzieckich, ówczesni właściciele opuścili pałac. Wcześniej ukryli najcenniejsze zbiory, które do dziś rozpalają wyobraźnię niejednego poszukiwacza. Według różnych relacji, pod samą rezydencją oraz jej okolicą miał znajdować się szereg podziemnych piwnic i tuneli prowadzących m.in. do zamku Rajska, a jak twierdzą niektórzy, również do zamku Czocho. O tym, iż nie są to tylko "miejscowe legendy" świadczą stosunkowo niedawne odkrycia eksploratorów, którzy znaleźli dwie przestronne sale połączone korytarzami.

W niedalekiej odległości od Biedrzychowic leży niewielka, licząca zaledwie około 100 mieszkańców, miejscowość Przeździec. Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z XIV w., gdy należała ona do rodu Hobergów, którzy z biegiem czasu stali się Hochbergami. Ta niewielka wieś została wymieniona w pochodzącym z 1308 r. francuskim "Opisie Europy Wschodniej", z uwagi na odkryte w jej pobliżu pola złotoносne oraz złoża agatów. Od XVI w. do 1810 r. Przeździec była własnością benedyktynek, które wzniosły tam pałac oraz folwark, tzw. Hochbergówkę. Właśnie w pobliżu Hochbergówki, według relacji niemieckiego podoficera, miały zostać ukryte magazyny broni oraz bliżej nieokreślonych "skarbów". Wejście do podziemi prowadziło przez kilkunastometrowe studnie. Ich lokalizacja nie stanowi żadnej tajemnicy, jednak, z uwagi na ich częściowe zasypianie, zagadka wciąż czeka na swoje wyjaśnienie. Inną tajemnicę ma skrywać staw znajdujący się w pobliżu pałacu. Podobno pod koniec wojny spuszczone z niego wody i w urządzonej pod dnem skrytce umieszczono tajemnicze skrzynie, po czym staw ponownie napełniono wodą.

Kolejne kroki prowadzą do leżącego w niewielkiej odległości Maciejowca. Wzniesiony w latach 1834-1838 klasycystyczny pałac otacza piękny park krajobrazowy o powierzchni niemal 29 ha. Znajduje się w nim kaplica oraz mauzoleum. W 1913 r. roku pałac wraz z przyległymi dobrami zakupiła rodzina von Kramst. Von Kramstowie byli jedną z najbogatszych rodzin na Dolnym Śląsku: posiadali tkalnie oraz uprawy rolne. Mieli także dom handlowy, który zajmował się eksportem ich produktów na całą Europę oraz do Stanów Zjednoczonych. W 1945 r. mieszkająca w pałacu Ursula von Kramst została zastrzelona przez swojego kuzyna - oficera SS, który w okolicy pałacu miał ukryć cenne przedmioty należące do hrabianki, a także bliżej nieokreślone "muzealia". Pomagający w ukryciu skarbów jeńcy radzieccy zostali zlikwidowani.

Po wyjeździe z Maciejowca kierujemy się do Płonina, w pobliżu którego, na cyplu wzgórza górującego nad wsią, znajdują się romantyczne ruiny zamku Niesytno. Warownia prawdopodobnie została wzniesiona przez kogoś z książąt świdnicko-jaworskich, jednak pierwszym udokumentowanym właścicielem Niesytna był wzmiankowany w 1300 r. kasztelan Albert Bawarczyk z Waltersdorfu. W XV w. zamek zyskał nazwę "zakątka strachu", a to za sprawą słynnego śląskiego rycerza-rozbójnika Hansa von Tschirn (von Czirna), weterana bitwy pod Grunwaldem, wymienionego m.in. na kartach "Trylogii husyckiej" Andrzeja Sapkowskiego. Po jego śmierci zamek został zdobyty i podpalony, a w XVI w. w jego bezpośrednim sąsiedztwie wzniesiono nową, renesansową rezydencję. W późniejszych wiekach zarówno Płonin jak i pałac Niesytno wraz z przylegającymi ruinami zamku wielokrotnie zmieniali właścicieli. Ostatnim przedwojennym właścicielem obiektów był Eduard Neuschaffer. W czasie II wojny św. w pałacu funkcjonował obóz dla dziewcząt niemieckich, a następnie ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy dla pracowników wywiadu. Według relacji pochodzących od mieszkańców oraz żołnierzy niemieckich, pod ruinami zamku oraz pałacu mają znajdować się rozległe podziemia, w których pod koniec

wojny ukryto, przywiezione ciężarówkami, ogromne dobra. Według niesprawdzonych informacji, tunele ciągnące się pod Niesytnem miały mieć połączenie m.in. z odległym zaledwie o 7 km zamkiem w Bolkowie, następnym etapem podróży.

Pierwsza wzmianka o zamku pochodzi z 1277 r., kiedy jego właścicielem był książę Bolesław II Łysy zwany Rogatką. Według różnych informacji, mających raczej charakter legend, warownia na tym miejscu miała istnieć już od IX w. Nie ma jednak na to żadnych przekonujących dowodów. Bardzo ciekawym elementem zamku jest tzw. wieża dziobowa albo klinowa. Jest ona jedynym przykładem tego typu budowli w Polsce. W ciągu kolejnych stuleci zamek był własnością m.in. króla Czech oraz zakonu cystersów, aby w 1810 r. stać się własnością państwa pruskiego. Od czasów II wojny światowej z zamkiem Bolków wiąże się wiele informacji o skarbach, m.in. był on wskazywany jako jedno z wielu miejsc ukrycia "Bursztynowej Komnaty". Informacje przekazywane przez miejscową ludność wskazują, iż pod koniec wojny z zamku na kilka dni usunięto strażników zastępując ich SS-manami. W ciągu tych kilku dni, przy pomocy więźniów, w zamkowych podziemiach ukryto skrzynie, a wejście zasypano i zabetonowano. Uczestniczący w ukrywaniu ładunku więźniowie zostali zlikwidowani. Nadmienić należy, iż przeprowadzane przy użyciu georadarów badania potwierdziły fakt istnienia podziemi. Ile w tych wszystkich opowiadaniach prawdy, a ile legendy - czas pokaże...

Program wycieczki



Biedzychowice

Pałac

Obiekt został wzniesiony w drugiej połowie XVI wieku przez Abrahama von Nostitza. Neorenesansowa budowla zmieniła swój wygląd po przebudowie w latach 20-tych XVIII. Biedzychowicki dwór stał się okazałą barokową rezydencją. Trzykondygnacyjną budowlę otaczał park w stylu angielskim. Kolejni właściciele często się zmieniali. Jednym z nich był baron Aleksander von Minutoli, kolekcjoner i miłośnik sztuki, który zgromadził w pałacu i stojącej niedługo obok wieży cenne zbiory: kolekcje szkieł weneckich, ceramiki egipskiej, etruskiej i greckiej, mumie i maski afrykańskie. Po drugiej wojnie światowej w pałacu mieścił się PGR. Od 1960 roku we wnętrzach pałacu funkcjonuje Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

51°02'27"N 15°22'52"E | na mapie:A



Przeździeża

Zabudowania folwarczne (XIX w.)

Zabudowania folwarczne (XIX w.)

51°03'12"N 15°41'16"E | na mapie:B



Maciejowiec

Klasykistyczny pałac (1834-1838)

Obiekt powstał z inicjatywy Johanna von Dolan. Budowla często zmieniała właścicieli. Na początku XX w. majątek nabyła Emma von Kramsta, która zleciła przebudowę pałacu. Von Kramstowie należeli do najbogatszych rodzin na Dolnym Śląsku. Posiadali tkalnię i dom handlowy, który eksportował ich produkty do wielu krajów Europy oraz do Stanów Zjednoczonych.

Pod koniec wojny hitlerowcy skonfiskowali rodzinne posiadłości. Mieścił się tu szpital oraz rezydencja ambasadora Japonii w Niemczech Oschima. Po wojnie pałac należał do Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i działało tu sanatoryjne Prewentorium Sudeckie. W tym czasie pałac był jeszcze w bardzo dobrym stanie, zachowało się także jego wyposażenie.

Obiekt popadł w ruinę dopiero po pożarze w 1990 roku, który strawił cały dach. Obecnie dach wprawdzie został zrekonstruowany przez prywatnego właściciela, ale poza tym pałac pozostaje w zanedbaniu i popada w ruinę. Pałac otacza mocno zniszczony już park, w którym rosną między innymi, rododendrony i cisy.

50°58'27"N 15°36'43"E | na mapie:C



Płonina

Ruiny pałacu (XVI w.)

Ruiny pałacu (XVI w., gruntownie przebudowany XIX/XX w., spalony 1992). Pozostałości parku

50°54'12"N 16°00'09"E | na mapie:D



Zamek w Bolkowie - festiwal Castle Party i inne atrakcje

Śmiertelnie blade wampirzyce, wojownicy o ponurych obliczach, postaci w czarnych pelerynach - to widok, który nikogo w Bolkowie już nie dziwi. Regularnie w tutejszym zamku odbywa się słynne Castle Party Dark Independent Festival, na którym zbierają się tysiące miłośników mrocznej i mocnej muzyki gotyckiej. Przez trzy wieczory ostatniego weekendu lipca ze wzgórza zamkowego nad Bolków spływają wywołujące dreszcze brzmienia. Dokonujący się armagedon - walka złych mocy z dobrem - na szczęście przebiega jedynie na estradzie.

Castle Party to impreza międzynarodowa. Przybywają na nią formacje polskie, niemieckie, holenderskie, kanadyjskie, czeskie, węgierskie, litewskie. Koncertowali tu mili młodzi ludzie z "The Birthday Massacre", "The Last Days of Jesus" czy "Deathcamp Project". Pojawiały się także uznane gwiazdy, np. Renata Przemyk, czy zespoły "Brygada Kryzys" i "Closterkeller". Równie ekscytująco bywa w czasie turniejów rycerskich, gdy na bolkowskim dziedzińcu stają w szranki rycerze z całej Europy, zaś pod murami rzemieślnicy handlują średniowieczną bronią i barwnymi strojami.

Zamek, którego budowę rozpoczęto w XIII w., do dziś tętni życiem. Najbardziej charakterystyczną częścią twierdzy jest stołb, zbudowany na planie kropli wody według normandzkich wzorów. Wystający "dziób", skierowany ku wejściu, jest jedynym przykładem tego typu umocnień w Polsce. Murowany zamek ukształtował się ostatecznie w XIV w.

Sto lat później Bolków stał się sceną licznych ekscesów. Mieszkały tu czarownice, zaś Jan z Czernej upodobał sobie zamek jako punkt wypadowy do łupienia kupieckich karawan i miejscowej ludności. Tym ostatnim łupienie nie bardzo było w smak, gawiedź więc się zebrała, wspólnie zamek zdobyto, a pojmanego rozbójnika powieszono. Przez kolejne wieki warownia należała do rodziny Zedlitzów, a następnie do cystersów z Krzeszowa. Po sekularyzacji zakonu w 1810 r., zamek przeszedł na własność państwa. Dziś działa w nim muzeum.

Z wieży można podziwiać wspaniałe widoki, m.in. pobliską warownię w Świnach. Legenda mówi, że właśnie z nią Bolków był niegdyś połączony podziemnym tunelem. Podobno w tym tunelu ukryto już w czasie II wojny światowej tajemnicze skrzynie.

Zamek ma też jeszcze jedną tajemnicę. Stanisław Stulin, historyk sztuki z Wrocławia twierdzi, że właśnie tutaj ukryta została Bursztynowa Komnata. Wierzyć, nie wierzyć, szukać jednak warto...

50°55'18"N 16°05'52"E | na mapie:F

Płonina

Ruiny zamku Niesytno (XIV w.)

Ruiny zamku Niesytno (XIV w., zniszczony 1455). Zamek Niesytno w Górach Kaczawskich we wsi Płonina szybko stał się siedzibą husytów, a następnie rycerzy rozbójników, nadano mu nazwę "Zakątek Strachu". W XV wieku został zdobyty przez mieszczan świdnickich i przekazany w posiadanie rodu von Zedlitz. W XVI wieku w Płoninie wybudowana została rezydencja, pałac, a zamek został opuszczony. Wieża zamku, wieloboczna z dziobem stanowi pewną analogię do wieży w zamku w Bolkowie.

50°54'12"N 16°00'09"E | na mapie:E



Bolków





Zdjęcia dodane przez (w kolejności): AniaJurek, kajtek, kajtek, marekpic, marekpic, fot. arch. UM Bolków

Trasa dodana przez: beowulf37

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:

środa 02 października 2024 07:10:17